

Pamięć szlachetnych dokonań

W sto pięćdziesiątą rocznicę urodzin Aleksandra Mardkowicza

*Łuck dzięki zapałowi i poświęceniu Pana
staje się obecnie najżywszym ogniskiem karaimizmu.*

Tadeusz Kowalski, 1930 r.

Powyższe słowa docenienia skierował do karaimego pisarza, poety i wydawcy Aleksandra Mardkowicza znakomity polski badacz orientalista, prof. Tadeusz Kowalski. Pochodzą z prywatnej korespondencji uczonego wystosowanej w 1930 r. po ukazaniu się drukiem *Elijahunun ucuru*, pierwszej publikacji autorstwa skromnego notariusza z Łucka. Przypomnijmy, że była to również pierwsza publikacja prozatorska wydana w języku karaimego w ogóle. Po niej w następnych latach ukazywały się kolejne tomiki prozy i poezji pióra Mardkowicza tworzące Biblioteczkę Karaimego (*Karaj bitikligi*). Jego dorobek uzupełniały także artykuły publikowane w rodzimym języku na łamach redagowanego przez niego almanachu społeczno-literackiego „Karaj Awazy”. Do odrodzenia zainteresowania językiem karaimego przyczynił się także wydany i sfinansowany przez niego zarys gramatyki dialektu łucko-haliczkiego autorstwa dr. Ananiasza Zajączkowskiego oraz opracowany przez samego Mardkowicza słownik tegoż dialektu. Początkowo miał to być słownik karaimego-rosyjski z uzupełnieniami polskimi, ostatecznie wydany został jako karaimego-polsko-niemiecki.

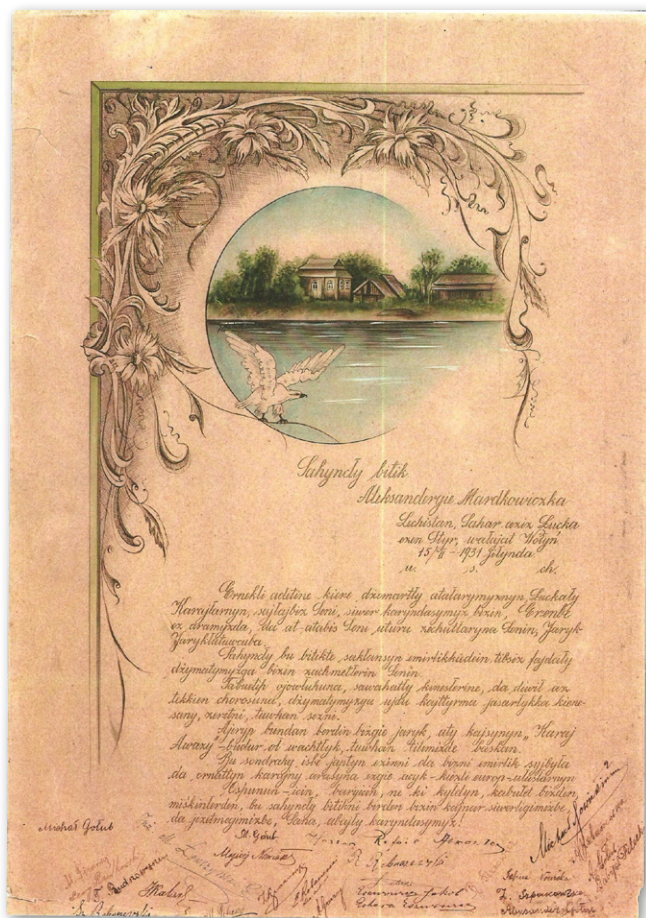
Spostrzeżenie prof. Kowalskiego okazało się nad wyraz trafne. Głównie za sprawą dokonań Mardkowicza społeczność karaimego w Łucku, choć najmniej liczna ze wszystkich skupisk, stała się w ciągu kilku zaledwie lat najjaśniejszym ogniskiem rodzimej mowy. Nic zatem dziwnego, że jego dorobek autorski został rychło doceniony przez Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, którego zarząd główny w 1932 r. powołał Mardkowicza w poczet członków czynnych tegoż towarzystwa. Pięć lat później za zasługi dla Karaimego Związku Religijnego (udział przy powstaniu *Ustawy o stosunku Państwa do KZR*) prezes

rady ministrów nadał mu zaszczytne odznaczenie państwowe – Srebrny Krzyż Zasługi.

Jednak szczególną w wymowie formą uhonorowania Mardkowicza stały się podziękowania złożone pod jego adresem przez rodaków. Najbliższa mu gmina karaimego w Łucku przyznała mu w 1931 r. honorowe członkostwo, a w 1937 r. uczyniła to gmina w Haliczu. O tych uroczystych wydarzeniach informowały ówczesne czasopisma wydawane przez polskich Karaimego: łucki „Karaj Awazy” i wileńska „Myśl Karaimego”. Dysponujemy również wyjątkowymi materiałami dokumentującymi – są nimi dwa okolicznościowe dyplomy przyznające Mardkowiczowi wspomniane honorowe tytuły, zachowane szczęśliwie mimo upływu lat w zbiorach rodzinnych. Za ich udostępnienie i możliwość reprodukcji składam szczególne podziękowanie p. Iłonie Mardkowicz.

Pierwszy z nich wystawiony został 15 lutego 1931 r. przez gminę w Łucku. Wyraża on podziękowanie za liczne zasługi uhonorowanego, gdyż to dzięki jego „trosce, łaskawym radom i nieskąpionemu groszowi udało się odnowić kienesę, cmentarz i rodzimą mowę”. Ponadto – jak zapisano w dokumencie – „dałeś nam światło, któremu na imię »Karaj Awazy«, czasopismo wydawane w naszym rodzimym języku”. Z tego też względu gmina karaimego postanowiła wybrać Mardkowicza Wielkim Mężem (*Eren*) i nadać mu za zasługi miano „Dającego Oświecenie” (*Jaryk Jaryklatuwcu*).

Pod tekstem zapisanym w języku karaimego staranną kaligrafią widnieją czytelne podpisy dwudziestu sześciu członków łuckiej wspólnoty. Dyplom zdobi dekoracja roślinna z kwiatami w półramce dopełniona barwnym, zamkniętym w okręgu



Dyplom wystawiony 15 lutego 1931 r. przez gminę w Łucku

rysunkiem przedstawiającym białego orła oraz widok karaïmskiej kienesy i innych zabudowań nad brzegiem rzeki Styr.

Druga z zachowanych pamiątek jest datowana na 21 marca 1937 r. i wystawiona została w Haliczu. Ona również podnosi zaślugi Mardkovicza na polu karaïmskiej mowy, wydawanie „Karaj Awazy” oraz inne dzieła dokonane dla dobra swego narodu. Z tego też względu gmina halicka zdecydowała się wybrać go swym Członkiem Honorowym (Syjły Eren) „na błogosławieństwo dzisiejszego pokolenia i jako wzór dla przyszłych pokoleń”.

Pod aktem sporządzonym w języku karaïmskim podpisali się przedstawiciele karaïmskich organizacji: Ezua Leonowicz – Przewodniczący Gminy Karaïmskiej, Marek Leonowicz –



Dyplom wystawiony 21 marca 1937 r. w Haliczu

Hazzan Gminy Karaïmskiej, Abraham Samuelowicz – Przewodniczący Koła Młodych Karaïmów oraz Sabina Nowachowiczowa – Przewodnicząca Koła Pań Karaïmskich. Również i ten dyplom ozdobiony został dekoracją graficzną, tym razem o motywach architektoniczno-roślinnych, oraz herbem karaïmskim w barwach narodowych.

Oba akty wręczone zostały uhonorowanemu podczas spotkań, które odbyły się z jego udziałem we wspomnianych miastach. Po latach stanowią niezwykle cenny dowód życia społecznego polskich Karaïmów w okresie międzywojennym. ■

Mariusz Pawelec